№ 309. Łódź, Sobota 13 listopada 1920 roku. Cena 3 mk. (Na prowincji 3.10 f.) Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 63143

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie Mk. 50, na prowincji Mk. 55.

Cena numeru pojedyńczego 3 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 6 — 7 wiecz.
Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 po poł. codziennie.
Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 7.50. w tekście mk. 9.00. po tekście reklamy mk. 4.50, nekrologi mk. 3.00, zwyczajne 6.75. za wiersz petitowy jednołamowy.
Ogłoszenia drobne 60 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 55
Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Reakcja niemiecka.

Byłoby błędem mniemać, że reakcja niemiecka schowała miecz do pochwy i zrzekła się raz na zawsze nadziei odegrania poważnej roli. W Prusach Wschodnich podczas plebiscytu mazurskiego widzieliśmy że kraj ten jest nastrojony anarchicznie; konserwatyści nacjonal-liberali, stronnictwo ojczyzny niemieckiej — wszyscy ziali prawdziwą nienawiścią przeciwko Polsce i z wyjątkiem niewielkiej grupy niezależnych socjalistów cały prawie ten kraj był pod wpływem uczuć szowinistyczno-militarystycznych, których pierwszą ofiarą miała paść Polska i Polacy.

Ten sam nastrój panuje w Gdańsku, spotęgowany tem bardziej, że jedyni tolerancyjnie dla nas usposobieni Niemcy, t. j. niezależni socjaliści stracili względem nas poczucie sprawiedliwości z chwilą, gdy zaprzyjaźnili się z bolszewikami.

Co do Górnego Śląska—to jeden z ostatnich numerów „Trybuny“ przynosi nam niezmiernie ciekawe memorjały, przekładane przez Izbę Handlową w Opolu, gdzie dowodzi się, że bez posiadania Górnego Śląska Niemcy nie mogłyby aż 4 lata prowadzić wojny, gdyż ztamtąd czerpały głównie węgiel i żelazo. W przyszłości, gdyby Górny Śląsk miał być w plebiscycie stracony, plany odwetu militarystów niemieckich byłyby na długi czas pogrzebane. Po utraceniu kopalni żelaza w Lotaryngji i w obwodzie Saary G. Śląsk jest teraz najpoważniejszą niemiecką kopalnią żelaza, a więc artykułu, niezbędnego do fabrykacji broni. I nie ze względu na węgiel, na potrzeby ekonomiczne wogóle, a właśnie ze względu na żelazo, na militarne znaczenie G. Śląska—cały naród niemiecki pragnie teraz per fas et nefas utrzymać go przy państwie niemieckiem. Autor wspomnianego artykułu, p. Em. Cas. skarży się, że „nie rozumieją tego robotnicy niemieccy i przeciwstawiają się przyłączeniu Górnego Śląska do Polski, zapominając o tem, że jedynie bez Górnego Śląska będzie mogła być mowa o skutecznem rozbrojeniu Niemiec. t. j. poskromieniu niemieckiej klasy militarnej“.

Jak widzimy więc, szowinistyczna i antypolska reakcja przewija się po przez wszystkie niemieckie obozy polityczne.

W każdym razie po zamachu Kappa i Lütwitza w Prusach przeważają na troje republikańsko-socjalistyczne, prądy skrajnie prawe: monarchiści-nacjonaliści i skrajnie lewe: komuniści w sprawach wewnętrznych Prus nie odgrywają głównej roli. Z jawnej lub ukrytej woli wszystkich stronnictw rzucono im na pastwę kwestję polską, w której mają monopol, bardzo sumiennie przez wszystkich przestrzegany.

Natomiast nowa i ciekawa forma reakcji zarysowała się w Bawarji.

Krótkotrwałe rządy bolszewickie w Monachjum zaszczepiły w ludności bawarskiej niesłychaną nienawiść do Berlina, jako źródła, skąd przychodzą żydzi i socjaliści, których najjaskrawszym wyrazem był bolszewizm. W ten sposób konserwatywny i katolicki chłop bawarski zareagował na krwawe eksperymenty Lewiena i Lewina, dwóch leninków monachijskich. W dodatku zaczął czcić wojsko, jako rzecz pożyteczną dla obrony przed bolszewikami, to samo wojsko, które po przegranej wojnie darzył prawdziwą nienawiścią.

Wskutek tego ludowo-socjalistyczne ministerjum Hoffmana, które objęło władzę po usunięciu bolszewików, bardzo krótko trwało i zginęło wprawdzie bezkrwawą, ale zawsze nienaturalną śmiercią. Dowódca wojsk, gen. von Moehl zawiadomił Hoffmana, że nie odpowiada za swoich ludzi; Hoffman ustąpił i pod presją wojska objęło władzę katolicko-monarchiczne ministerjum p. von Kahr.

P. v. Kahr bynajmniej nie ukrywa swoich uczuć monarchicznych. Ks. Ruprecht bawarski jest dziś niezmiernie popularną osobistością w swoim kraju.

Z Bawarji idą wici do Tyrolu i do chrześcjańskich demokratów austrjackich, którzy głosują masowe rezolucje o przyłączeniu do Niemiec, mając na myśli cesarskie Niemcy, zjednoczone pod berłem Wittelsbachów. Duch wojenny szerzy się w Bawarji. Na miejscach rozpuszczonych Einwohner i Reichswehrów powstają chłopskie Orgesche, rzekomo w obronie przed możliwością nowego powstania bolszewickiego.

Junkry i generałowie pruscy, zapominając chętnie o swoim luteranizmie, z nadzieją spoglądają na Monachjum, jako na ośrodek, z którego wyjdzie nowa restauracja monarchiczna.

Aby ją ułatwić, propaguje się federalizm polityczny Niemiec, przyczem głównie chodzi o utrwalenie chwilowego separatyzmu Bawarji, który pozwoliłby się dostatecznie skonsolidować nowej reakcji i utworzyć dla niej podstawę operacyjną.

Reakcja katolicko-bawarska na razie nie jest wybitnie antypolska (choć los naszych wychodźców w katolickiej Westfalji staje się równie nie do zniesienia, jak los naszych rodaków w luterańskich Prusach Wschodnich), lecz czyż można wątpić, że gdy wchłonie reakcję prusko-protestancką, stanie się ona głównie i przedewszystkiem antypolską?

Wewnętrzny rozwój Niemiec powinien być przedmiotem naszej bacznej i stałej uwagi.

Jerzy Kurnatowski.

Kronika polityczna.

Uroczystość wręczenia buławy marszałkowskiej Naczelnikowi Państwa.

Jutro delegaci W. P. wręczą buławę marszałkowską Naczelnemu Wodzowi. Uroczystość ta zgromadzi delegatów całej naszej armji. Oddziały frontowe wyślą po jednym oficerze i po jednym szeregowcu z każdego pułku. Reprezentowane też będą wszystkie instytucje wewnątrz kraju.

Poszczególne oddziały będą tworzyły olbrzymi szpaler od Belwederu aż na plac Zamkowy, gdzie odbędzie się rewja wojsk.

80-miljardowy budżet.

Min. skarbu Grabski oświadczył w komisji skarbowo-budżetowej, iż budżet najbliższy wniesiony dla Sejmu polskiego wynosi 80 miljardów marek polskich.

Rząd złoży enuncjację w sprawie G. Śląska.

Rząd polski zabierze w sprawie górnośląskiej oficjalnie głos w Sejmie. Jest to szczególnie ważne z tego powodu, że do tej pory oficjalne enuncjacje w sprawie górnośląskiej czynił tylko rząd niemiecki i tylko tę enuncjację dała koalicja. Rząd polski milczał, uważając, iż prawo Polski do G. Śląska jest tak niesporne, że wszystkie enuncjacje propagandowe z jego strony są zbyteczne. Oświadczenie rządowe stwierdzi raz jeszcze pełnię praw narodu polskiego do G. Śląska.

List marszałka Piłsudskiego i gen. Hallera do atamana Petlury.

Dzienniki ukraińskie zamieściły następujący list Naczelnika Państwa do naczelnego atamana wojsk Ukraińskiej Repub. Ludowej, w którym Naczelnik pisze: „Armja nasza pamięta krwawe walki, w których uczestniczyły wytrwale zarówno w dni zwycięstw, jak i w godzinach próby wojska ukraińskie. Wspólnie przelana krew i braterskie mogiły położyły kamień węgielny wzajemnego porozumienia i pomyślności obu narodów. Obecnie, po dwuch latach ciężkich walk z barbarzyńskim najeźdźcą żegnam wspaniałe wojska ukraińskiej Rep. Ludowe,“.

List gen. Hallera do atamana Petlury brzmi m. in.: „W imieniu armji VI, która dzieliła wszystkie okropności wojny życzę Ukraińskiej Rep. Lud. powodzenia, na jakie w zupełności zasługuje, pragnąc, aby trud jej uwieńczony został jaknajprędzej w chwili, w której potężny lud ukraiński będzie równym między wolnemi narodami. Korzystam z okazji, aby w imieniu podległych mnie oddziałów wyrazić armji ukraińskiej wdzięczność za wspólnie poniesione trudy wojenne“.

Podwyższenie płac nauczycieli i wpisów w szkołach średnich.

Utworzona przez organizacje kierownicze, opiekuńcze i nauczycielskie Komisja Cennikowa w Warszawie ustaliła następującą podwyżkę procentową płac i wpisów:

A. Dla szkół w Warszawie, Łodzi i Zagłębiu: 1) Podwyższenie płac nauczycieli (lek) i dyrektorów (—rek) oraz wszystkich pracowników szkolnych, odpowiednio do wzrostu cen artykułów pierwszej potrzeby, winno wynosić od dnia 1 sierpnia r. b. na miesiące: sierpień, wrzesień i październik 50 proc. wynagrodzenia całkowitego, pobieranego dotychczas. Podwyższenie to obowiązuje i na miesiące następne, póki Komisja Cennikowa, przed dniem 1 lutego 1821 r. nie ustali nowych zmian wysokości płac i wpisów. 2) Za miesiące ubiegłe: sierpień, wrzesień i październik podwyżka ma być wypłacona — o ile szkoły nie mogą wypłacić zaległości natychmiast i jednorazowo—w następujących terminach: 50 prc. zaległości między 1 a 10 listopada r. 1920; 50 proc. zaległości między dn. 80 listopada r. 1920; 25 proc. zaległości między dn. 24 grudnia r. 1920; 25 proc. zaległości między dn. 31 stycznia roku 1921.

Dla szkół w miejscowościach na prawym brzegu Wisły, podwyżka płac nauczycielskich ma wynosić conajmniej 50 proc., na lewym brzegu Wisły, z wyjątkiem Warszawy, Łodzi i Zagłębia, może być niższa od 50 proc., lecz nie niższa od 25 proc. W obu przypadkach tych podwyżka winna być uzależniana od wzrostu cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Handel z Gdańskiem.

W związku z wizytą delegacji Magistratu łódzkiego w Gdańsku, przybył do Łodzi członek konstytuanty i ławnik Magistratu m. Gdańska, p. Woelk w celu omówienia sprawy wymiany materjałów włókienniczych wzamian za miedź i środki apteczne.

Aprowizacja i drożyzna.

Sześć lat anormalnych warunków aprowizacyjnych, niekiedy wprost okropnych, zahartowało nas w wysokim stopniu tak, że nawet najcięższe chwile przetrwaliśmy spokojnie, pozostając ustawicznie

pod wpływem nadziei, że przecież nadejdą czasy lepszej doli. Niestety—nadzieje gorzko nas zawcdzą.

Oto po latach sześciu, w przededniu pokoju, a więc w czasie, kiedy wszystko prowadzić nas winno do warunków normalnych, zwłaszcza pod względem aprowizacyjnym, znaleźliśmy się w tym względzie w położeniu opłakanem. Ani dobre urodzaje, ani nadzieje rychłego pokoju, ani pewne podniesienie się wartości waluty polskiej na rynkach europejskich, ani dość pomyślne tranzakcje rządowe z mocarstwami obcemi — wszystko to razem wzięte nie wpłynęło na poprawę aprowizacji, przeciwnie — sytuacja pogarsza się z dnie na dzień.

Drożyzna, która w ciężkich chwilach wojennych wzrastała stale, ale, że tak powiemy, z pewnem umiarkowaniem, obecnie czyni skoki tak szalone, iż zdaje się, że wejdziemy wkrótce w okres niebezpieczny. Bo weźmy tylko pod uwagę tę okoliczność: Obecnie robotnicy strajkują, domagając się podwyższenia płacy. Pertraktacje trwają, a jednocześnie drożyzna w niepowstrzymanym pędzie rośnie, rośnie w sposób przerażający. Jeżeli układy przedłużą się, to w dniu zakończenia strajku uzyskane podwyżki mogą okazać się już niewystarczającemi dla zrównoważenia budżetu wydatków na utrzymanie i, ledwie zawarczą maszyny w fabrykach, robotnik znów będzie zmuszony do wystąpień o nowe podwyżki.

Do czego to w końcu doprowadzi?

Nadomiar złego rząd półmiljonowe miasto nasze aprowiduje po macoszemu. Ani strajk protestacyjny, ani liczne interpelacje posłów naszych w Sejmie, ani monity telegraficzne władz miejskich nie wzruszyły dostatecznie odnośnych czynników rządowych.

I od szeregu miesięcy widmo głodu stoi u bram miasta i budzi wśród jego mieszkańców coraz większe rozgoryczenie, które, o ile rząd nie wykaże w sprawie tej przychylnej i energicznej działalności, może mieć fatalne następstwa.

Rząd ma egzekutywę w swoim ręku. Zboże w kraju jest—wprawdzie nie w ilości całkowicie wystarczającej — ale jest. Potrzeba tylko działać sprawnie i energicznie, a napewno ludność miast większych nie będzie trapiona brakiem artykułów pierwszej potrzeby, nie będzie cierpiała głodu chleba.

Łagodne postępowanie sfer rządowych demoralizuje producentów i przetwórców, i tu—przedewszystkiem tu—należy szukać przyczyn katastrofalnej drożyzny.

Jak wiadomo dla aprowidowania Łodzi ministerstwo aprowizacji wyznaczyło trzy powiaty okoliczne, gdzie—niestety—wysłańcy Magistratu spotkali się z zupełnym prawie brakiem zboża.

Słusznie też całkiem na onegdajszem zebraniu delegatów polskiego związku zawodowego „Praca“ powzięto rezolucję, aby domagać się od rządu przeznaczenia na aprowizację Łodzi trzech innych jeszcze powiatów.

Sprawa aprowizacji jest najważniejszą i niechaj rząd o niej **przedewszystkiem** pamięta. X.

Strajk w przemyśle włókienniczym.

W piątym dniu strajku włóknistego w Łodzi sytuacja pozostała prawie niezmieniona. Robotnicy strajk obostrzyli, wielcy przemysłowcy trwają nadal w swoim uporze i siedzą cicho.

Robotnicy, którzy do dziś dnia pozostawali w pracy, na dane hasło dobrowolnie opuścili zajmowane stanowiska. Wynika z tego, że solidarność robotnicza jest silna i jest ona warunkiem zwycięstwa.

Rękawicę rzuconą przez fabrykantów robotnik gnębiony drożyzną podniósł z godnością i o słuszną sprawę walczyć będzie aż do zwycięstwa, pomimo, że przemysłowcy chcą głodem zmusić, aby robotnik bez protestu napełniał dalej im worki i tak pełne marek.

W dniu dzisiejszym nowy cennik podpisało 36 fabrykantów pomniejszych, czyli w dniu dzisiejszym jest w ruchu 139 fabryk.

Na marginesie chwili.

Włościanie spieszą do Łodzi.

W halach dzielnicy Staromiejskiej oraz w poszczególnych sklepach z manufakturą panuje codziennie ogromny ruch około zakupu towarów, a widzi się tam przeważnie włościan, którzy zjeżdżają do Łodzi po sprawunki nawet z dalszych okolic, bo aż z pod Warszawy i Częstochowy. Dawniej tego nie bywało. Włościanie czynili zakupy w pobliskich miasteczkach, a jedynie handlarze udawali się po towary do Łodzi. Dziś, biorąc naogół, zamożność wsi naszej wzrosła tak, że włościanie mogą sobie pozwalać na czynienie znaczniejszych naraz zakupów i dlatego opłaca im się przyjeżdżać do Łodzi. Niektórzy czynią to jeszcze i dlatego, aby przy tej sposobności zobaczyć wielkie miasto i przyjrzeć się z bliska jego życiu. (mj)

Pogrzeb ś. p. posła Napiórkowskiego.

(k) Z niezwykłą okazałością odbył się wczoraj pogrzeb ś. p. Aleksandra Napiórkowskiego, posła łódzkiego na Sejm Ustawodawczy, ppor. 108 p. ułanów wojsk polskich.

O godz. 4 po poł. około rampy kolejowej stacji Łódź-Fabryczna, gdzie w wagonie przybyłym z Warszawy spoczywały w trumnie zwłoki ś. p. Napiórkowskiego, zgromadzili się przedstawiciele władz wojskowych, miejskich, oraz różnych stowarzyszeń i korporacji z wieńcami i sztandarami.

Trumnę z wagonu kolejowego ponieśli na barkach i złożyli na karawanie towarzysze broni. Na wozie żałobnym złożono mnóstwo wieńców, między innemi wieniec od Naczelnika Państwa.

Bezpośrednio za trumną postępowała najbliższa rodzina zmarłego, wśród której znajdował się ojciec nieboszczyka, włościanin, następnie szli: marszałek Sejmu Trąmpczyński, delegat ministerjum, generał Faleński, major Moraczewski, poseł Ziemięcki, Wojewoda Kamieński, gen. Olszewski, kom. miasta major Biły-, prezydent Rżewski, starosta Remiszewski i inni.

Kondukt zamykały liczne rzesze. Nad mogiłą w gorących słowach przemawiali, podnosząc zasługi zmarłego, maj. Biłyk, prez. Rżewski, pos. Moraczewski, pos. Ziemięcki, Klimaszewski i pos. Szczerbowski.

Ruch zawodowy inteligencji.

Zażegnanie strajku aptekarskiego.

(k) Wczoraj w Urzędzie Zdrowia Województwa Łódzkiego odbyły się pertraktacje pomiędzy przedstawicielami łódzkiego oddziału T-wa farmaceutów polskich a przedstawicielami związku pracowników aptek w Łodzi, w sprawie przedstawionych żądań ekonomicznych. Dzięki wzajemnym ustępstwom obie strony doszły do porozumienia i tym sposobem zniknęło widmo grożącego strajku.

W myśl zawartej umowy w Urzędzie Zdrowia, pracownicy aptek uzyskali 90% podwyżki od ostatniej pensji za sierpień i wrzesień; zaś od 1 października 100% podwyżki od zasadniczego wynagrodzenia.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

13 Sobota	*Dziś* Stanisława	
	Jutro Jukunda	
	Wschód słońca,	7 m. 20
	Zachód „	4 m. 08
	Wschód księżyca	9 m. 46
	Zachód „	6 m. 17

Z życia organizacji N. P. R.

Zebranie Zarządu Okręgowego.

W niedzielę, dn. 14 listopada o godz. 11 rano w Klubie NPR. (Piotrkowska 91) odbędzie się zebranie Zarządu Okręgowego Łódzkiego N-P. R. Osobne zawiadomienia roz. syłane nie będą.

Zebranie Zarządu NPR.

W sobotę, dn. 13 listopada o g. 7 wiecz. odbędzie się zebranie Zarządu.

Zebranie Zarządu dzielnicy Bałuckiej.

W niedzielę, dn. 14 b. m. o godz. 1-ej po poł. odbędzie się zebranie Zarządu dzielnicy Bałuckiej w Klubie dzielnicy.

Zebranie dziesiętników i przedstawicieli fabryk.

W niedzielę, dn. 14 b. m. o godz. 3 i pół odbędzie się zebranie dziesiętników i przedstawicieli fabryk dzielnicy Bałuckiej.

Baczność! Dzielnica Zielona

Dnia 14 bm. o g. 6.30 wiecz. odbędzie się ogólne zebranie Dzielnicy Zielonej przy ul. Piotrkowskiej 91 w klubie NPR. Zarząd prosi o liczne i punktualne przybycie.

Ze Związków i Stowarzyszeń.

Walne zebranie Związku Nauczycielstwa.

Zarząd oddziału łódzkiego Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich zawiadamia, że w niedzielę, dn. 21 listopada, o godz. 3 po poł., odbędzie się w lokalu Gimnazjum Miejskiego (Sienkiewicza 64) walne zebranie członków, z porządkiem obrad: 1) Odczytanie protokułu poprzedniego zebrania. 2) Sprawa rejestracji nauczycieli. 3) Gimnazjum dla dorosłych. 4) Kasa pożyczkowa. 5) Wolne wnioski. Zebranie jest ważne w pierwszym terminie.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski.

Dzisiaj o godz. 4 po cenach najniższych przemówi do młodzieży szkolnej melodramat szlachetny Raupacha „Młynarz i jego córka“ z Wernisówną, Pilarskim i Leszczycem w głównych rolach, a o godz. 8 wiecz. również po cenach najniższych na widowisku ludowem Ibsena w swojej „Heddzie Gabler“ rozsnuje tajniki duszy kobiecej w wykonaniu N. Sienuickiej. Jutro w niedzielę, Teatr Miejski czynny będzie. O g. 12 po cenach minimalnych VI Poranek Dramatyczny: „Leonidas Andrejew“. Prelegent Poseł do Sejmu i redaktor „Naprzodu“ p. K. Czapiński. Recytację ilustrującą wykonają p. p. Wernisówna, Pilarski i Roslan, o g. 3 po południu kapitalny, pełen uroku „Urwis“ Katerwy z Jarkowską, a o g. 8 komedja obyczajowa J. A. Kisielewskiego „Karykatury“.

Z miasta.

Likwidacja zbędnych urzędów.

Rada ministrów upoważniła prezydenta ministrów do wydania zarządzeń o zniesieniu zbędnych instytucji. W myśl tego upoważnienia zlikwidowane już zostały następujące urzędy: Urząd emerytalny, urząd i biura propagandy pożyczki państwowej oraz wydział druków przy prezydjum Rady ministrów.

O praktykę lekarzy wojskowych.

Na podstawie ostatnio wydanego rozkazu — praktyką prywatną poza godzinami służbowemi mogą się zajmować tylko ci lekarze wojskowi, którzy otrzymali dyplom na jednym z uniwersytetów krajowych lub którzy zagraniczne dyplomy nostryfikowali i uzyskali prawo praktyki lekarskiej w Polsce.

Lekarze wojskowi, zamierzający wykonywać praktykę prywatną, winni zgłaszać się do miejscowych władz sanitarnych I instancji celem rejestracji i przedstawienia posiadanych uprawnień.

Zebranie ochotników zdemobilizowanych.

Przypominamy, że dziś o godz. 6 wiecz. w Klubie NPR., Piotrkowska 91 odbędzie się zebranie ochotników zdemobilizowanych członków NPR. i PZZ. Wejście za okazaniem legitymacji lub książeczki członkowskiej i dokumentu zwolnienia wojskowego.

Ze składnicy „Praca“.

W niedzielę, dnia 14 b. m. o godz. 10 rano w sali Polskich Związków Zaw. odbędzie się zebranie członków — konsumentów składnicy Związku „Praca“. Prosi się o punktualne przybycie.

Umiastowienie Pogotowia.

W dniach najbliższych zatwierdzona będzie przez województwo nowa ustawa tow. doraźnej pomocy lekarskiej, mocą której pogotowie ratunkowe mieszczące się przy ul. Długiej nr. 83 przejdzie na własność miasta.

Match footballowy ze Ślązakami.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę, o godz. 2 i pół po poł. na boisku sportowem w Helenowie rozegrany będzie nadzwyczaj ciekawy match piłki nożnej

między drużynami Klubu Sportowego „Słupna" w Mysłowicach i Wojskowego Klubu Sportowego w Łodzi. Do zawodów tych stają dwie doskonale zgrane i silne drużyny. Drużyna Klubu Sportowego „Słupna" w Mysłowicach, pierwszego polskiego stowarzyszenia sportowego na Górnym Śląsku, uchodzi za najlepszą drużynę.

—o—

Na fundusz wyborczy N.P.R.

Żołnierze 5 i 8 komp. 1 pułku piechoty syberyjskiej brygady: F. J., S. K., R. K., A. H., J. S., J. G., Szw., J. D., P. K., W. P. — złożyli mk. 200.

—o—

Komunikat.

Niniejszem komunikuje Sz. Kolegom, że z dniem 15 b. m. zostaje otwarta pracownia obuwia, zupełnie na nowych warunkach przy ul. Przejazd № 50.

Uprzejmie prosimy o zgłoszenie się do pracy

L. Majewski.

TELEGRAMY

Rokowania w Rydze.

(Od własnego koresp.).

KOPENHAGA, 12 listopada. Z Rygi donoszą, że układy pokojowe polsko-rosyjskie rozpoczną się w Rydze dopiero w poniedziałek.

Powrotowi jeńców pomóc musi naród.

WARSZAWA 12 listopada. (PAT). Dzisiaj odbyło się w Min. spraw zagran. posiedzenie Prezydjum komisji międzyministerjalnej do spraw powrotu z Rosji sowieckiej jeńców i uchodźców.

Na porządku dziennym były kwestje budżetowe oraz wnioski do rychłego przyśpieszenia akcji repatrjacji. Wobec ogromnych sum, jakie pochłonąć będzie musiała akcja sprowadzenia 300,000 osób ustalono zwrócić się z gorącym apelem do inicjatywy i pomocy społeczeństwa do instytucji humanitarnych, samorządów miejskich i wiejskich oraz organizacji cudzoziemskich, działających w Polsce.

Dalsza parcelacja majątków ziemskich.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA 12 listopada. Realizacja ustawy o reformie rolnej nieda na siebie zbyt długo czekać. Jak mnie informują z poważnego źródła w sprawie tej premjer Witos odbył kilka konferencji z prezesem głównego urzędu ziemskiego Wilkońskim. Rezultatem tych konferencji jest postanowienie wywłaszczenia w ciągu najbliższych 6 tygodni kilku majątków ziemskich i rozparcelowania ich między włościan.

Perfidja niemców gdańskich.

PARYZ, 12 listopada. Przedstawiciele Gdańska nadburmistrz Sahm, oraz Schummer, jak wiadomo podpisali już konwencję polsko-gdańską. Uczynili to w obawie, że tekst konwencji ostatnio ustalonej może uledz jeszcze zmianie. Delegacja polska wstrzymuje się od podpisania do chwili, kiedy zapadnie odpowiednia uchwała Rady Ligi Narodów, która na zjeździe genewskim ma decydować dnia 14 b. m. w tej sprawie. W kołach dobrze poinformowanych panuje przekonanie, iż decyzja Rady będzie dla Polski pomyślna.

Proklamowanie Gdańska -- wolnem miastem.

GDANSK, 12 listopada (PAT). Akt uroczystego proklamowania Gdańska jako wolnego miasta odbędzie się na specjalnem posiedzeniu konstytuanty w Poniedziałek, o godz. 4 p. p. Przewodniczącym uroczystości będzie zastępca komisarza ententy w Gdańsku, pułk. angielski Strut. Przewodniczący konstytuanty Rohnhardt wygłosi krótkie przemówienie, poczem posiedzenie konstytuanty zostanie odroczone do powrotu delegatów niemieckich gdańskich z Genewy.

—o—

Z Górnego Śląska.

Jeszcze o Anglji, odszkodowaniach i Górnym Śląsku.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 12 listopada. Z Paryża donoszą: Według zgodnych doniesień tutejszych pism angielskich i francuskich sprawę odszkodowań, należnych od Niemiec, coraz bardziej łączą ze sprawą Górnego Śląska. Anglja bierze pod uwagę stanowisko Niemiec co do uzależnienia wypłaty żądanych odszkodowań od rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej. Wskutek tego była mowa o odłożeniu konferencji genewskiej. Także i Francja godzi się na to, aby ostateczne załatwienie sprawy odszkodowań odwlec do lutego 1921 r. Przed tym czasem, a więc najdalej w początkach lutego odbyłby się plebiscyt na Górnym Śląsku. Decyzję w sprawie tej daty ma powziąć Rada Ambasadorów.

Wiec górnoślązaków.

SOSNOWIEC, 12 listopada. (PAT.) Odbył się w Dąbrowie górniczej wiec górnoślązaków, zamieszkałych w Zagłębiu Dąbrowskiem. Zebrani powzięli jednomyślnie rezolucje wyrażającą, że samorząd uchwalony dla Górnego Śląska przez polski Sejm Ustawodawczy daje górnoślązakom pełną swobodę rozwoju narodowego, kulturalnego i ekonomicznego, i jedynie zapewnia mu dobrobyt, że Polska ustawa rolna jest korzystniejsza od niemieckiej, że oderwanie przemocą Górnego Śląska od organizmu państwowego polskiego byłoby gwałtem i krzyczącą niesprawiedliwością, wobec tego należy dążyć wszelkimi siłami do połączenia raz nazawsze G. Śląska z Polską i podczas plebiscytu oddać głos za Polską.

Strajku na Śląsku nie będzie.

NAUEN, 12 listopada. (PAT). — Podczas rokowań z robotnikami w Katowicach jednogłośnie postanowiono z powodu ciężkiego położenia na Górnym Śląsku zaniechać strajku generalnego. Uregulowanie płac nastąpi ugodowo.

Bolszewicy, Wrangel i Ukraina.

Bolszewicy zaproponowali Wranglowi pokój. — Sytuacja Petlury. — Bunty bolszewickie.

Bolszewicy zaproponowali Wranglowi pokój.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 12 listopada. Z Moskwy donoszą: Rewwojenkomsowiet frontu południowego wystosował do gen. Wrangla w d. 11 bm. następującą depeszę iskrową:

„Do sił zbrojnych frontu południowego gen. Wrangla. Widząc w dalszym prowadzeniu wojny jedynie groźbę bezmyślnego przelewu nowych potoków krwi — proponujemy Wam natychmiastowe przerwanie walki i złożenie broni przez wszystkie podległe Wam wojska. W razie przyjęcia przez Was wymienionych propozycji R. W. K. S. fr. poł. na podstawie udzielonych mu upoważnień gwarantuje wszystkim s ładającym broń zupełne przebaczenie przestępstw popełnionych w czasie wojny domowej.

Odpowiedzi Waszej oczekujemy do 12 bm. godz. 24-e,".

Klęska Wrangla.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA 12 listopada. Iskrowy telegram sztabu polowego Rewwojenkomsowietu z 12 listopada: Na odcinku krymskim w rejonie Perekopu oddziały nasze przełamały zaciekły opór przeciwnika i zajęły ufortyfikowane pozycje pod Perekopem oraz Kremieński Bazar.

Komunikat bolszewicki.

SEBASTOPOL 11 listopada. Komunikat generalnego sztabu bolszewickiego z dn. 9 bm. głosi: W rejonie Mozyrza o 35 wiorst na zachód od tego miasta oddziały nasze odparły atak wojsk Bałachowicza. W rejonie Lityna oraz rzeki Dniestru oddziały wojsk Petlury wykonywują krótkie ataki na miejsca dyslokacji armji czerwonej.

Na froncie południowym wzmożona działalność oddziałów wywiadowczych.

Straty Rosji.

PARYZ, 12 listopada (PAT). Wojenny Sowiet w Moskwie oblicza straty czerwonej armji za okres od 25 maja do 25 października na 80.000 jeńców, 45,000 zabitych, 60.000 rannych i 30.000 dezerterów, razem w ciągu 4 miesięcy 215.000 ludzi.

Prawda o Petlurze.

WIEDEŃ, 12 listopada. (PAT) WBK. Poselstwo Ukr. Rep. Lud. komunikuje: Gen. Pawlenko, którego lojalność wobec szefa państwa Petlury nie ulega żadnej wątpliwości, jest dowódcą armji, która obecnie liczy 120,000 żołnierzy. Ataman Petlura znajduje się obecnie w Kamieńcu Podolskim w towarzystwie francuskiej i amerykańskiej misji wojskowej.

Członkowie misji wyrażają się z uznaniem o bitności i dyscyplinie wojskowej tej armji. Pochód na Kijów i Odesę odbywa się pomyślnie.

Sytuacja w pasie przyfrontowym.

PARYZ, 12 listopada (PAT). Radjo. Badanie bolszewickich jeńców na Krymie ustaliło, że w Smoleńsku i Witebsku wybuchły masowe powstania, w których bierze udział wielu dezerterów. Pas przyfrontowy przedstawia obraz z 17 roku. Wszystkie koleje żelazne przepełnione są uciekającymi z frontu chłopami. Te same wiadomości nadchodzą z rejonu Odesy i Chersonia.

Ukraińcy posuwają się w kierunku Burzuli. 61 bolszewicki pułk wysłany celem stłumienia powstania stracił połowę swego stanu wskutek dezercji. Reszta była rozbrojona przez powstańców. Komunikacja Odesa — Kijów przerwana.

Odesa.

PARYZ, 12 listopada. (PAT). Większa część załogi Odesy opuściła miasto. Wojska antybolszewickie oblegają miasto.

Anglja a losy Litwy Środkowej.

(Od własnego koresp.).

KRÓLEWIEC, 12 listopada. Według wiadomości z Kowna prez. min. litewskich Puryckis otrzymał od Lloyda George'a i Kurzona zapewnienie, że pomimo wszystko Anglja nie dopuści do plebiscytu w Wilnie.

Prasa litewska twierdzi, że Anglja wielce sprzyja Litwie i pragnie dopomódz jej w zgodnym z jej potrzebami rozstrzygnięciu sporu polsko-litewskiego. Następca płk. Barh, p. Wilton, posiada bardzo szerokie pełnomocnictwa i będzie mógł bezpośrednio porozumiewać się ze swym rządem, nie zaś jak to było dotychczas za pośrednictwem Anglji dla krajów bałtyckich płk. Tillents'a.

Układ pomiędzy Włochami a Jugosławją.

LJON 12 listopada. (PAT). — W Santa Margarita delegacja włoska i jugosłowiańska zawarły następujący układ co do granic:

1) W Istrji obie strony przyjęły linję stosownie do traktatu londyńskiego ze szczegółowymi poprawkami.

2) **Rjeka ma być niezależna, a jej obszary będą graniczyły z obszarami włoskimi.**

3) Zara będzie pod protektoratem Włoch.

4) Wyspy Herzo, Lucin oraz Quarnero i Lagonca na morzu Adrjatyckiem przyznane zostały Włochom. Układ handlowy ma uzupełnić układ terytorjalny.

Rocznica republiki francuskiej.

PARYZ, 12 listopada (PAT). Havas. Wczoraj wieczorem rozpoczęły się uroczystości 50-lecia republiki francuskiej. Muzyki i pochody z lampionami przesunęły się głównymi ulicami stolicy, wspaniale iluminowanemi.

Z parlamentu francuskiego.

LJON, 12 listopada. (PAT) Radjo. — We francuskiej Izbie deputowanych przyszło do gwałtownych scen, wywołanych namiętną mową deputowanego socjalistycznego Brakego, który zarzucił rządowi, że pragnie on odwrócić uwagę ogółu od uroczystości 50-lecia republiki francuskiej, by zmniejszyć jej znaczenie.

O socjalizację kopalń w Niemczech.

NAUEN, 12 listopada (PAT) — Państwowa Rada gospodarcza wyłoniła podkomisję dla socjalizacji kopalni węgla. Podkomisja ta składa się z 3 przedsiębiorców i 3 robotników górniczych. Ma ona przedłożyć państwowej Radzie gospodarczej wspólny wniosek uzgodniony przez obie reprezentacje.

Rocznica rewolucji w Niemczech.

BERLIN, 12 listopada (PAT) — Wczorajsze obchody rocznicy rewolucji niemieckiej miały w całym państwie przebieg spokojny. Strajkowano tylko w Berlinie oraz częściowo w Saksonji i Brunswiku.

Ze stolicy i z kraju

Uroczystości francuskie.

WARSZAWA 12 listopada. Wczoraj przed południem na placu Saskim z okazji obchodu 50-lecia Trzeciej Republiki i drugiej rocznicy zawieszenia broni odbył się przegląd oddziału francuskiego, znajdującego się w Warszawie, oraz wręczenie odznaczeń oficerom i żołnierzom.

W godzinach popołudniowych Naczelnik Państwa i Naczelny Wódz odwiedził ministra pełnomocnego Francji, posła Panafieu i złożył mu życzenia imieniem Polski z okazji podwójnej uroczystości.

Wieczorem w salonach Rady miejskiej poseł francuski p. Panafieu, gen. Niessel, szef misji wojskowej i przedstawiciele kolonji francuskiej podejmowali reprezentantów społeczeństwa polskiego. Było kilkaset osób ze sfer wojskowych, z ministrem wojny gen. Sosnkowskim na czele.

Uroczystości na cześć Francji odbyły się też w Krakowie, Poznaniu i Lwowie.

O reformy w sądownictwie.

WARSZAWA 12-go listopada (PAT.) Komisja prawnicza przeprowadziła dzisiaj ogólną dyskusję nad projektem ustawy o zmianach w procedurze karnej w byłej Kongresówce. Uchwalono powołać podkomisję dla opracowania zarówno tego projektu jak i drugiego projektu rządowego znoszącego instytucję ławników w sądach okręgowych. Na tępnie p. Hartglas referował projekt rządu o zmianach w ustawie o odpowiedzialności urzędników cywilnych za przestępstwa z chciwości zysku.

P. Pużak przedstawił zasady projektu rządowego o więziennictwie. W dyskusji reprezentant rządu zapowiedział, że rząd cofa obecny projekt, natomiast przedstawi w najbliższym czasie ustawę opartą na więcej humanitarnych zasadach.

Powtarzają się zeszłoroczne skandale!

(Marnowanie olbrzymich zapasów żywności).

KRAKÓW, 12 listopada. „Kurjer Krak." donosi: W Toruniu od 4 tygodni stoi 800 (?) wagonów z ziemniakami, które marzną, że stoi na tamtejszej stacji 800 wagonów mąki i zboża, a także 300 wagonów innych artykułów żywności.

W Skalmierzycach ma być podobno zbiorowisko niewyładowanych wagonów, również z produktami, a obie stacje tłómaczą się, że Warszawa jakoby nie chce tych transportów przyjąć.

Jak się okrada skarb i wojsko?

Korupcja wciąż w Polsce rośnie... Oto nowa afera.

Departament gospodarczy ministerjum spraw wojskowych zawarł w lipcu b. r. umowę z firmą „M. Ważyński" w Warszawie o wyrobienie dla wojska 23,000 par butów ze skury juchtowej, dostarczonej przez wojskowość. Dziwnym wypadkiem umowa przewidywała wydanie skóry na wagę w ogólnej ilości 87,500 funtów juchtu, gdy inne firmy szewckie otrzymywały go na wymiar, i tym sposobem firma „M. Ważyński" otrzymała o 17,187 i pół funta juchtu ponad faktyczną potrzebę.

Nieprawnie pobrany jucht był „poprawiany" celem zmiany wyglądu i skasowania stempli w garbarni spółki: „Ważyński, Szulman, b cia Josek, Moszek i Benjamin Rajbenbach" (Gęsia 44), poczem odstawiano go ponownie do Departamentu gospodarczego, który wymieniał towar na t. zw. abfal;—abfalu otrzymano ogółem 24,804 i pół kilograma, sprzedano go w ręce prywatne i zarobiono przeszło 4 miljony marek. Firma „M Ważyński" zerwała wreszcie umowę, tracąc kaucję stutysięczną, ale dopiero po uzyskaniu 144,150 funtów abfalu. Pozatem firma „M. Ważyński" winna była zwracać odcinki skór, czego zapomniała czynić, narażając skarb na stratę 254,484 i pół mk.

Fakty te, łącznie z lichwiarskiemi zyskami przy sprzedaży abfalu (425 proc.), spowodowały że Urząd Walki z Lichwą zainteresował się działalnością firmy „M. Ważyński". Przeprowadzona rewizja wykazała, że książki handlowe były systematycznie fałszowane, rachunki wystawiane fikcyjne, a towar oddawany „na przechowanie". Ponadto rewizja wykryła w składach firmy „M. Ważyński" 1,221 kilogramów skóry podeszwianej, przeszwarcowanej z Austrji przez krakowskich spekulantów.

Zważywszy powyższe, Urząd Walki z Lichwą wytoczył firmie „M. Ważyński" sprawę. Jednocześnie firmą „M. Ważyński" i jej umowami oraz dostawami zajęła się Sejmowa Komisja Rewizyjna, która poleciła właściciela firmy, Maurycego Ważyńskiego aresztować.

Bandyci—spekulanci okradają Polskę na potęgę!!!

—o—

Stanowisko importerów i eksporterów gdańskich.

—o—

Na posiedzeniu Stowarzyszenia importerów i eksporterów gdańskich przedmiotem obrad były warunki ekonom.-handlowe, jakie się wytworzą w Gdańsku z chwilą wejścia w życie konwencji polsko-gdańskiej.

W dyskusji nad umową gospodarczą pomiędzy Niemcami a Gdańskiem przeważała opinja, że po dotychczasowych oświadczeniach, do umowy tej już wprowadzono znaczne zmiany ponieważ wszelki wywóz do Polski jest wskutek rozporządzenia Niemiec zamknięty. Nie jest dopuszczalne pod żadnym warunkiem, aby wywóz do Polski był ograniczony w tem sposób. W końcu uchwalono jednogłośnie rezolucję: „Zgromadzeni stwierdzają, że zasadniczo są przeciwni dotychczasowej umowie gospodarczej pomiędzy Niemcami a Gdańskiem i wyrażają życzenie, by w jaknajprędszym czasie przywóz towarów z zagranicy niemieckiej był umożliwiony w najszerszym zakresie i aby wywóz przynajmniej towarów nie niemieckich był swobodny.

—o—

Lenin o sytuacji.

Prasa sowiecka podaje treść ostatniej mowy Lenina na temat sytuacji międzynarodowej:

„Rewolucja rosyjska—mówił Lenin—jest pierwszym etapem rewolucji wszechświatowej. Wszystko zależy od sposobu, w jaki uda się wywołać rewolucję proletarjatu w Europie Zachodniej. Powinniśmy zaatakować Francję i Anglję od strony ich kolon i i rozwinąć agitację przeciwko Francji w Afryce północnej; w ten sam sposób należy działać przeciwko Anglji w Indjach

Obecnie pracujemy usilnie w tych dwuch kierunkach. Klęska, jaką ponieśliśmy w Polsce, zmusza nas więcej, niż kiedykolwiek do jakiegoś czynu, któryby nas zrehabilitował w oczach naszych zwolenników w Rosji i w armji czerwonej.

My zniszczymy traktat wersalski i zamiast panowania państw Ententy, zaprowadzimy władzę wszechświatowego proletarjatu. Polska niezależna zbyt jest dla nas groźna, a ustrój jej jest w rażącej sprzeczności z ustrojem sowietów. Również niebezpiecznym jest dla nas rząd burżuazyjny na południu Rosji i musimy skierować wszystkie wysiłki, aby zniszczyć Wrangla. Na Polskę przyjdzie kolej później. Obecnie jest ona pożyteczną dla nas pod pewnym względem, gdyż przedstawia gwarancję, że Niemcy będą po naszej stronie.

We Włoszech możemy wywołać rewolucję, kiedy tylko zechcemy, obecnie musimy dostosować się do akcji niemieckiej, gdyż niemcy mają już tam grunt odpowiednio przygotowany, specjalnie w zakresie bankowości i handlu, chcą oni roztoczyć opiekę nad całym handlem i przemysłem włoskim.

Niemcy są dlatego najlepszymi naszymi pomocnikami, ponieważ chcąc uniknąć wypełnienia ciężkich warunków pokoju, całą nadzieję pokładają w agitacji. Oni pragną rewanżu, my—rewolucji, mamy więc wspólne interesy. Niemcy staliby się naszymi wrogami z chwilą, kiedy należałoby rozstrzygnąć kwestję, czy na gruzach starej Europy można położyć podwaliny dla hegemonji niemieckiej, czy też dla federacji komunistycznych.

—o—

Ruch współdzielczy.

Uchwały Zjazdu Gospodarczego Związku Stow. Współdzielczych w Poznaniu.

W Poznaniu obradował Zjazd gospodarczy Związku Rob. Stow. Sp. Zjazd ten powziął następujące decyzje:

Wskutek ruchomego spadku waluty i wzrastającej drożyzny, wymagającej stałego powiększania kapitału obrotowego i Związku i poszczególnych kooperatyw poruczono Naczelnemu Komitetowi związku wystąpienie do rządu o powiększenie kredytu państwowego z 5 mil. do 15 mil. mk., gdyż zdolność zakupna marki polskiej w okresie ostatnich miesięcy o tyleż się zmniejszyła. Wobec szczupłych stosunkowo obrotowych środków, jakiemi rozporządza związek i poszczególne stowarzyszenia, w celu umiejętnego zużytkowania ich, uchwalono zalecić kierownikom kooperatyw, aby asortyment towarów składał się tylko z przedmiotów codziennego szerokiego zbytu, nie unieruchamiających kapitału obrotowego.

Wszelkie zakupy stowarzyszenia winny wyłącznie czynić w hurtowni Związku, do którego również należy wpłacać wszelką wolną gotówkę.

W celu nawiązania ścisłego kontaktu ze stowarzyszeniami Związek zamierza zwoływać stale narady gospodarcze i konferencje kwartalne. Przy organizowaniu nowych dzielnic postanowiono otwierać sklepy bardzo oględnie, w stosunku 1 sklep z 2 pracownikami na 500 do 700 członków.

Pokój będzie zawarty! Niedługo będą nowe wybory dlatego składajcie fundusze na wybory NPR.

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. P. R. w Łodzi. Tłoczone w drukarni „Praca", Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ.